



Priorytety białoruskiej polityki zagranicznej – wyzwania dla Polski

Anna Maria Dyner

Podpisanie umowy o rozmieszczeniu rosyjskiej niestrategicznej broni jądrowej na terytorium Białorusi jest realizacją jednego z określonych przez Alaksandra Łukaszenkę priorytetów białoruskiej polityki zagranicznej, czyli pogłębianiem sojuszu z Rosją. Białoruś rozwija też współpracę z państwami Azji, Bliskiego Wschodu i Afryki. Jednocześnie będzie kontynuowała nieprzychylną politykę wobec państw zachodnich, zwłaszcza Polski, oraz w stosunku do Ukrainy. Wraz z bardziej intensywną współpracą wojskową i służb specjalnych Białorusi i Rosji będzie to rodziło dodatkowe wyzwania dla członków NATO, szczególnie państw wschodniej flanki, w wymiarze odstraszania i obrony oraz budowy odporności na zagrożenia hybrydowe.

Pogłębienie uzależnienia od Rosji. Zawarcie przez Białoruś umowy zezwalającej na stacjonowanie na jej terytorium rosyjskiej taktycznej broni jądrowej jest całkowitym przekreśleniem jej dotychczasowej polityki dążenia do neutralności. Umowa, zwiększając rosyjską kontrolę nad Białorusią, dodatkowo ogranicza białorską suwerenność, a Alaksandr Łukaszenka podpisał ją mimo wyraźne negatywnego stosunku Białorusinów do takiego rozwiązania.

Podpisanie umowy jest jednym z elementów prowadzonej przez Łukaszenkę polityki zagranicznej, którą po sfałszowanych [wyborach prezydenckich w 2020 r. oparł na ścisłym sojuszu z Rosją](#). Od 2020 r. oba państwa znacząco przyspieszyły integrację gospodarczą, czego wyrazem było podpisanie w listopadzie 2021 r. [28 programów integracyjnych](#) i zapowiedzi utworzenia kolejnych. Pogłębiają też sojusz militarny – w lutym 2022 r. opublikowały nową wersję [doktryny wojennej Państwa Związkowego \(PZ\)](#), Białoruś udostępniła Rosji swoje terytorium do prowadzenia działań zbrojnych przeciw Ukrainie, w wyniku czego stała się [państwem agresorem](#), a obecnie trwają prace nad koncepcją bezpieczeństwa PZ. Oba państwa zwiększyły też liczbę wspólnych ćwiczeń wojskowych, z których znaczna część odbywa się przy granicy z państwami NATO, podpisały umowę o współpracy wojskowo-technicznej i zdecydowały

o rozwinięciu [Regionalnego Zgrupowania Wojsk](#), co ułatwia stacjonowanie rosyjskich żołnierzy na Białorusi.

Wzmacnianie relacji z reżimami. [Przedstawiając w marcu br.](#) priorytety polityki zagranicznej, Alaksandr Łukaszenka zapowiedział, że Białoruś skoncentruje się również na współpracy z państwami azjatyckimi. Za priorytet uznaje kontakty z Chinami, Iranem i takimi organizacjami, jak Euroazjatycka Unia Gospodarcza, Szanghajska Organizacja Współpracy, BRICS, Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym.

Za państwa wrogie białoruskie władze uznają natomiast Polskę, Stany Zjednoczone, Litwę oraz Ukrainę, a spośród organizacji – NATO. Jednym z priorytetów działań białoruskiej dyplomacji jest stworzenie szerokiej antyzachodniej koalicji, co wynika przede wszystkim z potrzeb wewnętrznych. W ten sposób władze Białorusi wskazują zewnętrznego wroga, na którego można zrzucić odpowiedzialność za niepowodzenia polityczne i trudności gospodarcze będące m.in. efektem rosnącego deficytu budżetu państwa i spadku PKB (w 2022 r. zmniejszył się o 4,7%). Straszanie wojną z NATO i prowadzonymi przez Sojusz działaniami hybrydowymi ma też na celu konsolidację społeczeństwa wokół władzy i zniszczenie pozytywnego obrazu państw zachodnich. Służy też do

przekonania obywateli o konieczności pogłębiania sojuszu z Rosją oraz zwiększania uprawnień służb specjalnych.

Sposoby realizacji priorytetów. Rozwój stosunków z wybranymi państwami Azji, Afryki i Ameryki Południowej zarówno ma antyzachodni wymiar polityczny, jak i jest powodowany koniecznością przynajmniej częściowego niwelowania skutków unijnych sankcji nałożonych na Białoruś. Białoruskie władze rozwijają kontakty z państwami krytykującymi USA, NATO i UE, a także wspierają prowadzone tam przez Rosję działania [dyplomatyczne](#) i [propagandowe](#). Dyplomacja Białorusi stara się przełamywać izolację państwa, angażując się w działania na forum ONZ oraz w takich organizacjach, jak Ruch Państw Niezaangażowanych.

Białoruś aktywnie poszukuje alternatywnych wobec UE rynków zbytu – w 2021 r. 24% białoruskiego eksportu przypadało na państwa unijne. Szczególnie istotne jest znalezienie nowych odbiorców produktów ropopochodnych – do 2022 r. 95% ich eksportu trafiało do UE i na Ukrainę. Jednocześnie Białoruś zwiększa eksport nawozów sztucznych do takich odbiorców, jak Chiny, Brazylia i Indie (w 2020 r. na UE, USA i Zjednoczone Królestwo przypadało 12,4% eksportu, ale utratę tych rynków zrekompensował wzrost cen nawozów). Celem tegorocznych zagranicznych wizyt Łukaszenki i działań białoruskiej dyplomacji było również pozyskiwanie inwestycji i technologii związanych z przemysłem zbrojeniowym, elektronicznym i samochodowym. Poprzez kontakty z Chinami, Iranem i państwami Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej Białoruś poszukuje też możliwości obchodzenia – także przez Rosję – zachodnich sankcji, szczególnie dotyczących pozyskiwania technologii podwójnego zastosowania. Kontakty z Zimbabwe z kolei dają przedstawicielom reżimu dodatkowe źródła osobistych dochodów.

Konsekwencje dla relacji Polską. Postępujące zmiany w białoruskiej polityce zagranicznej i jej jednoznacznie antyzachodni wymiar mają negatywne konsekwencje dla Polski. W białoruskiej propagandzie RP jest prezentowana jako jeden z największych adwersarzy Białorusi, który chce zająć jej zachodnie tereny i dąży do obalenia władz. Alaksandr Łukaszenka oskarża też Polskę, że to na jej terenie przygotowywane są grupy najemników i terrorystów do prowadzenia zamachów i aktów sabotażu na Białorusi, i zapowiada zwiększenie spektrum działań służb w odpowiedzi na to rzekome zagrożenie. W jego mniemaniu Polska jest jednym z największych wrogów Białorusi.

W efekcie Polska pozostanie jednym z ważniejszych celów białoruskich i białorusko-rosyjskich działań hybrydowych. Białoruskie służby nadal aktywnie będą wspierały migrantów w próbach przekroczenia polskiej granicy wbrew przepisom, a Polska może stać się jednym z głównych celów ataków

prowadzonych przez powiązane z państwem białoruskie grupy hakerskie. Białoruś będzie też potencjalnym źródłem zagrożeń fizycznymi atakami na obiekty infrastruktury krytycznej. Nadal będzie też zwiększała napięcie militarne, organizując samodzielnie lub we współpracy z Rosją prowokacyjne ćwiczenia przy polskiej granicy.

Wroga w stosunku do Polski polityka białoruskich władz będzie miała też konsekwencje w postaci utrzymywania się represji wobec działaczy mniejszości polskiej i prawdopodobnego niszczenia kolejnych miejsc pamięci (w 2022 r. doszło do ich licznych dewastacji, w tym położonej w Mikuliszkach kwatery żołnierzy AK poległych w 1944 r.). Należy też oczekiwać kolejnych działań w obszarze polityki historycznej, w tym żądań wypłacenia przez Polskę reparacji za okupowanie zachodniej Białorusi w okresie międzywojennym, które to postulaty już są zgłaszane przez proreżimowych historyków.

Wnioski i rekomendacje. Bez prodemokratycznych zmian na Białorusi nie należy oczekiwać zmiany sposobu prowadzenia przez to państwo polityki zagranicznej. Łukaszenka jednoznacznie opowiedział się po stronie agresora, blokując możliwości oficjalnych kontaktów z państwami UE. Jego zdolności do rozwijania samodzielnych stosunków z państwami zachodnimi są też coraz bardziej ograniczone przez pogłębiający się sojusz z Rosją.

Ze względu na potrzeby wewnętrzne białoruskie władze będą wręcz nasilać antyzachodnie działania wymierzone głównie w sąsiednie państwa NATO i UE, w tym Polskę. Jednym z najbardziej widocznych będzie utrzymywanie szantażu migracyjnego na granicy z państwami UE i NATO. Białoruś nadal będzie stosowała presję wojskową w stosunku do Ukrainy (np. organizując ćwiczenia przy wspólnej granicy), ale też państw wschodniej flanki, oraz prowadziła przeciw nim kampanię dezinformacyjną.

Zagrożenie militarne ze strony Białorusi, rosnące z powodu jej współpracy z Rosją, powinno zostać uwzględnione w planach NATO. Państwa Sojuszu muszą kontynuować budowanie odporności na [zagrożenia hybrydowe](#). Szczególnie ważna będzie ochrona infrastruktury krytycznej, zwłaszcza obiektów portowych, gazociągów i ropociągów, linii energetycznych i tras kolejowych zarówno przed atakami cybernetycznymi, jak i aktami sabotażu. W tym celu niezbędne może okazać się zwiększenie zakresu współpracy i kompetencji służb kontrwywiadowczych państw NATO.

Konsekwencją nasilania autorytarnego i antyzachodniego kursu Białorusi powinny być dodatkowe sankcje UE i innych państw zachodnich. Wciąż jest możliwe posługiwanie się wobec tego państwa presją polityczną i gospodarczą.